

# Kto mógł zostać prezesem Towarzystwa Strażnica po śmierci C. T. Russella? (cz. 2)

W pierwszej części tego artykułu opisaliśmy dwie osoby, z których każda mogła zostać prezesem Towarzystwa Strażnica po śmierci C. T. Russella w roku 1916. W części drugiej wskazujemy dwie kolejne osoby. Dwie pierwsze pozostały wierne organizacji do końca życia, a dwie pozostałe opuściły ją z czasem.

## Kto mógł zostać prezesem Towarzystwa Strażnica po śmierci C. T. Russella? (cz. 2)

W pierwszej części tego artykułu zamieściliśmy następujące rozdziały:

*Testament C. T. Russella i Komitet Redakcyjny*

*Alexander H. Macmillan*

*William E. Van Amburgh*

Omawiały one głównie kwestię Komitetu Redakcyjnego oraz osoby popierające wybór nowego prezesa J. F. Rutherforda.

Poniższe dwa rozdziały przedstawiają zaś dwóch innych potencjalnych kandydatów na stanowisko prezesa Towarzystwa Strażnica. Były to osoby oddane C. T. Russellowi i nie zgadzające się na wiele posunięć J. F. Rutherforda:

*Alfred I. Ritchie*

*Andrew N. Pierson*

### **Alfred I. Ritchie**

Nie posiadamy informacji, od kiedy A. I. Ritchie był związany z C. T. Russellem, ani kiedy przyjął chrzest. Urodził się on prawdopodobnie w roku 1871, a zmarł w roku 1946. Wiemy, że nie było go w zarządzie Towarzystwa Strażnica w roku 1884 i 1894, bo znany jest skład tego gremium z tych lat (patrz ang. *Strażnica* 01.01 1885 s. 707 [reprint]; ang. *Strażnica*, wydanie specjalne, 25.04 1894 s. 56). Nie było go też w składzie Komitetu Redakcyjnego, który C. T. Russell ogłosił w roku 1907 w swym testamencie.

## Kto mógł zostać prezesem Towarzystwa Strażnica po śmierci C. T. Russella? (cz. 2)

Wiemy zaś, że w momencie śmierci C. T. Russella wiceprezesem Towarzystwa Strażnica był właśnie on – A. I. Ritchie. Funkcję tę pełnił on co najmniej od roku 1911 (*Vice-President A. I. Ritchie* – ang. *Strażnica* 01.10 1911 s. 4889 [reprint]; wcześniej *Strażnica* prawie nie podawała tego typu danych; w każdym razie jeszcze w roku 1904 wiceprezesem był H. Weber [od 1894] – ang. *Strażnica* 01.02 1904 s. 3314, reprint):

„Podczas dwóch miesięcy, listopada i grudnia 1916 roku, tymczasowa administracja spoczywała w rękach Komitetu Wykonawczego, składającego się z trzech braci: wiceprezydenta Ritchie, sekretarza-skarbnika Van Amburgha i radcy prawnego Rutherforda” (*Nowożytna historia świadków Jehowy* ok. 1957 cz. I, s. 56 [ang. *Strażnica* 15.03 1955 s. 175]).

Był więc on, jako wiceprezes, naturalnym kandydatem na następcę C. T. Russella. Okazało się jednak, że powołano właśnie wspomniany Komitet Wykonawczy „w skład którego wchodził trzech członkowie”:

„Ponadto zarząd Towarzystwa Biblijnego i Traktatowego – Strażnica powołał Komitet Wykonawczy, w skład którego wchodził trzech członkowie: A. I. Ritchie, W. E. Van Amburgh i J. F. Rutherford. Komitet ten, podległy zarządowi, sprawował ogólny nadzór nad działalnością Towarzystwa” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 64).

Jednak powyższa informacja o trzyosobowym komitecie nie jest w pełni wiarygodna. Dlaczego?

Otóż inne źródło Towarzystwa Strażnica podaje, że Komitet Wykonawczy składał się nie z trzech osób, ale z czterech!

Pisze o tym w swym życiorysie A. H. Macmillan, którego osobę omówiliśmy powyżej. W tabeli ukazujemy dwa teksty na ten temat.

| <i>Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego</i> 1995 s. 64   | <i>Strażnica</i> Nr 14, 1967 s. 10 (ang. 15.08 1966 s. 506)   |
|---|---|
| „Ponadto zarząd Towarzystwa Biblijnego i Traktatowego – Strażnica powołał Komitet Wykonawczy, w skład którego wchodził trzech członkowie: <u>A. I. Ritchie, W. E. Van Amburgh i J. F. Rutherford</u> . Komitet ten, podległy zarządowi, sprawował ogólny nadzór nad działalnością Towarzystwa”. | Słowa A. H. Macmillana:<br><br>„ <u>Utworzyliśmy więc komitet wykonawczy: w skład jego weszli: skarbnik, wiceprezes oraz ja z bratem Rutherfordem, który został przewodniczącym</u> . Komitet ten prowadził dzieło do czasu wyborów oficjalnych funkcjonariuszy, wyznaczonych na styczeń roku 1917. Wyłoniła się teraz kwestia obsadzenia stanowiska prezesa Towarzystwa Strażnica. Pewnego dnia przyszedł do mnie brat van Amburgh i zapytał: »Bracie, jakie też jest w tej sprawie twoje zdanie?« Odpowiedziałem: »Moim zdaniem nadaje się do tego tylko jedna osoba, bez względu na to, czy ci się to spodoba. Tylko jeden człowiek może obecnie wziąć na siebie |

## Kto mógł zostać prezesem Towarzystwa Strażnica po śmierci C. T. Russella? (cz. 2)

odpowiedzialność za dzieło, a tym jest brat Rutherford.« Ujął mnie za rękę i rzekł: »Zupełnie podzielam twoje zdanie.« Brat Rutherford nie wiedział nic o tym wszystkim. Nie zabiegał też o niczyje głosy. Kiedy nadeszły wybory, obrano go prezesem, którym pozostał aż do chwili śmierci w dniu 8 stycznia 1942 roku”.

Trzeba tu dodać, że prawdopodobnie żadne inne źródło Świadków Jehowy nie potwierdza tego, że powyższy komitet składał się z czterech osób oraz tego, iż przewodniczył mu J. F. Rutherford (patrz ang. *Strażnica* 01.012 1916 s. 6024 [reprint]). Jest to jakaś rozbieżność w informacjach Towarzystwa Strażnica.

Widać z powyższego, że J. F. Rutherford miał w tym Komitecie dwóch popleczników (lub jednego), którzy wybrali go na przewodniczącego Komitetu Wykonawczego, choć był on tylko zwykłym członkiem zarządu Towarzystwa Strażnica, a A. I. Ritchie był aktualnym wiceprezesem tej organizacji!

A. H. Macmillan nawet nie ukrywa, że wraz z Van Amburghem byli zwolennikami przyszłych rządów J. F. Rutherforda (patrz też powyżej):

„Do corocznego zgromadzenia statutowego, wyznaczonego na dzień 6 stycznia 1917 roku, sprawami Towarzystwa kierował komitet wykonawczy. W tym czasie zastanawiano się oczywiście, kto będzie następnym prezesem. Pewnego dnia brat Van Amburgh zapytał A. H. Macmillana: »Bracie, co o tym myślisz?« »Czy to ci się podoba, czy nie, jest tylko jeden kandydat« – odpowiedział Macmillan. »Jest tylko jeden człowiek, który może wziąć na siebie odpowiedzialność za to dzieło, a mianowicie brat Rutherford«. Van Amburgh podał mu rękę i powiedział: »Zgadzam się z tobą«. Brat Rutherford nic o tym nie wiedział i nie zabiegał o głosy. Ale 6 stycznia 1917 roku na dorocznym zebraniu statutowym Towarzystwa Strażnica wysunięto jego kandydaturę i wybrano go na prezesa” (*Dzieje Świadków Jehowy w czasach nowożytnych. Stany Zjednoczone Ameryki. Na podstawie Rocznika Świadków Jehowy na rok 1975 s. 29*).

W ten sposób trzy osoby, przeciwko jednej, ustaliły dalszy ciąg działań.

Mało tego, A. I. Ritchie nie został w styczniu 1917 roku wybrany nawet na funkcję wiceprezesa (jak dotychczas), a został tylko zwykłym członkiem zarządu.

Poniżej podajemy składy zarządu z końca roku 1916 i ze stycznia 1917 roku. W pierwszym A. I. Ritchie był jeszcze wiceprezesem, a w drugim już tylko członkiem zarządu, bo wiceprezesem został wybrany A. N. Pierson:

„Zgodnie ze statutem Towarzystwa Strażnica zarząd miał się składać z siedmiu członków. Statut przewidywał, że w razie śmierci jednego z nich pozostali zadecydują, kto ma objąć wakat. Dwa dni po śmierci Russella na posiedzeniu zarządu Towarzystwa wybrano więc na jego członka A. N. Piersona. A oto siedmiu członków ówczesnego zarządu: A. I. Ritchie, W. E. Van Amburgh, H. C. Rockwell, J. D. Wright, I. F. Hoskins, A. N. Pierson i J. F. Rutherford. Grono to wybrało później trzyosobowy Komitet Wykonawczy”

## Kto mógł zostać prezesem Towarzystwa Strażnica po śmierci C. T. Russella? (cz. 2)

(*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 65).

„Jednak na spotkaniu, które odbyło się 6 stycznia 1917 roku, zostało wybranych tylko trzech członków zarządu: Joseph Rutherford został prezesem, Andrew N. Pierson wiceprezesem, a William E. Van Amburgh sekretarzem-skarbnikiem. W sprawie pozostałych stanowisk, które do tej pory zajmowali ci czterej przeciwnicy, nie przeprowadzono głosowania. W przeszłości zostali oni wybrani do zarządu i część osób myślała, że pozostaną tam już do końca życia” (*Rocznik Świadków Jehowy 2017* s. 175).

Pozostali z siedmiu członków zarządu (jak wyżej wymieniono) to:

A. I. Ritchie, H. C. Rockwell, J. D. Wright, I. F. Hoskins.

Jednak dziś Towarzystwo Strażnica tak oto pisze o ich statusie:

„Ponieważ jednak na dorocznym spotkaniu nie zostali ponownie wybrani, w rzeczywistości przestali należeć do zarządu! Dlatego w lipcu 1917 roku brat Rutherford skorzystał z przysługującego mu prawa i wyznaczył na te stanowiska czterech lojalnych mężczyzn” (*Rocznik Świadków Jehowy 2017* s. 175).

Ciekawe, że inna publikacja, poniżej cytowana, mówi o nich, jako o „czterech członkach zarządu Towarzystwa”.

Co nastąpiło w lipcu 1917 roku?

Rzekomo za wiedzą Komitetu Wykonawczego (w którym był A. I. Ritchie) wydano nową książkę, którą określono jako „Pośmiertne Dzieło Pastora Russell’a” (*Dokonana Tajemnica* 1925 s. II), z czym wielu badaczy Pisma Świętego się nie zgadzało:

„Wkrótce pojawiła się opozycja. Czterech członków zarządu Towarzystwa posunęło się nawet do próby pozbawienia Rutherforda uprawnień administracyjnych. Sytuacja osiągnęła punkt krytyczny latem roku 1917, kiedy opublikowano siódmy tom *Wykładów Pisma Świętego*, zatytułowany *Dokonana tajemnica*. Mimo szczerych chęci brat Russell nie zdążył napisać tego tomu. Kiedy umarł, Komitet Wykonawczy Towarzystwa upoważnił dwóch jego współpracowników, Clayтона J. Woodwortha i George’a H. Fishera, do przygotowania tej książki, będącej komentarzem do Księgi Objawienia, Pieśni nad Pieśniami oraz Księgi Ezechiela. Częściowo oparli się oni na tym, co o tych księgach napisał Russell, i uzupełnili to innymi komentarzami i wyjaśnieniami. Upoważnieni członkowie zarządu zatwierdzili rękopis do druku i we wtorek 17 lipca 1917

## Kto mógł zostać prezesem Towarzystwa Strażnica po śmierci C. T. Russella? (cz. 2)

roku przy stołach w jadalni członkowie rodziny Betel otrzymali gotową książkę” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 66-67).

Kolejny krok J. F. Rutherforda był następujący:

„Przy tej sposobności podano też zaskakujący komunikat: czterech opozycyjnych członków zarządu usunięto ze stanowiska, a brat Rutherford wyznaczył na ich miejsce czterech innych braci. Jak to przyjęto? Na sali zawrzało. Czterech zwolnionych członków zarządu skorzystało z okazji, żeby w obecności rodziny Betel wznieść pięciogodzinną dysputę na temat sposobu zarządzania Towarzystwem. Niektórzy z rodziny Betel sympatyzowali z przeciwnikami. Napięta sytuacja utrzymywała się przez kilka tygodni, a wicherzyciele grozili, że »obałą istniejącą tyranię«. Ale działania brata Rutherforda były oparte na mocnych podstawach. Jakich? Chociaż owych czterech niezadowolonych członków zarządu zamianował brat Russell, to jednak ich nominacja nigdy nie została zatwierdzona przez głosowanie na dorocznym walnym zgromadzeniu Towarzystwa” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 67).

W wyborach do zarządu Towarzystwa Strażnica w roku 1918 i 1919 A. I. Ritchie też nie znalazł się w jego składzie, choć brał udział w pierwszym zebraniu, a być może i w drugim w roku 1919 (patrz wyniki głosowania z roku 1918 – ang. *Strażnica* 15.01 1918 s. 6202 [reprint]):

„Na dorocznym walnym zgromadzeniu, które się odbyło 5 stycznia 1918 roku, największą liczbę głosów otrzymało następujących siedmiu braci: J. F. Rutherford, C. H. Anderson, W. E. Van Amburgh, A. H. Macmillan, W. E. Spill, J. A. Bohnet i G. H. Fisher. Spośród tych siedmiu członków zarządu wybrano trzyosobowe prezydium: J. F. Rutherford został prezesem, C. H. Anderson – wiceprezesem, a W. E. Van Amburgh – sekretarzem-skarbnikiem” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 68).

„Po zgłoszeniu kandydatur przeprowadzono głosowanie, w wyniku którego J. F. Rutherford został wybrany na prezesa, C. A. Wise na wiceprezesa, a W. E. Van Amburgh na sekretarza-skarbnika” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 74).

Oto pełny skład zarządu z roku 1919:

J. F. Rutherford (prezes), C. A. Wise (wiceprezes), W. E. Van Amburgh (sekretarz-skarbnik), R. H. Barber, W. E. Spill, C. H. Anderson, W. F. Hudgins (ang. *Strażnica* 15.01 1919 s. 6379 [reprint]).

## Kto mógł zostać prezesem Towarzystwa Strażnica po śmierci C. T. Russella? (cz. 2)

A. I. Ritchie z czasem opuścił Towarzystwo Strażnica (nie wiemy w którym roku) przystając do niezależnych badaczy Pisma Świętego. Później, na przełomie roku 1927 i 1928, odwiedził nawet konwencję polskich badaczy Pisma Świętego w Ameryce (patrz *Straż* Nr 2, 1928 s. 32).

[http://wydawnictwostraz.org/images/stories/dawne\\_1928/S1928\\_02.pdf](http://wydawnictwostraz.org/images/stories/dawne_1928/S1928_02.pdf)

Dziś niewiele Świadków Jehowy o tym wie, bo ich organizacja nie poinformowała o tym na łamach swych publikacji.

O innych wiceprezesach piszemy poniżej.

### **Andrew N. Pierson**

Niewiele wiemy o Andrew N. Piersonie. Angielska *Strażnica* 15.05 1908 s. 4170 (reprint) wspomina tylko o „bracie Piersonie” (relacja C. T. Russella z Plymouth w Anglii, gdzie on go gościł). Natomiast ang. *Strażnica* 15.08 1908 s. 4229 (reprint) mówi już wprost o „A. N. Piersonie”. Wymieniony jest on w dużej grupie osób, które podjęły się odnawiać codziennie „ślubowanie” (tzw. „ślub Panu”), wprowadzone nieco wcześniej.

Niedawno napisano o A. N. Piersonie jako o wiernym C. T. Russellowi i to go pewnie z czasem zgubiło w oczach nowego prezesa:

„W *Strażnicy* z 15 stycznia 1917 roku tak opisano wyniki zebrania statutowego: »Brat Pierson w nader stosowny sposób dał wyraz docenianiu i miłości dla brata Russella, oświadczając zarazem, że został upoważniony przez braci z całego kraju do oddania ich głosów na brata Rutherforda, a następnie powiedział, iż całkowicie się z tym zgadza«” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 65 [patrz ang. *Strażnica* 15.01 1917 s. 6033, reprint]).

W związku z tym szczególne znaczenie ma to, że został on wybrany do zarządu Towarzystwa Strażnica, zaraz po śmierci pastora (po dwóch dniach), jakby „za” C. T. Russella:

„Statut przewidywał, że w razie śmierci jednego z nich pozostali zadecydują, kto ma objąć wakat. Dwa dni po śmierci Russella na posiedzeniu zarządu Towarzystwa wybrano więc na jego członka A. N. Piersona” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 65).

W styczniu 1917 roku wybrano A.N. Piersona na wiceprezesa, co było pewnie dużą niespodzianką, bo w zarządzie Towarzystwa Strażnica był on dopiero od dwóch miesięcy (!):

## Kto mógł zostać prezesem Towarzystwa Strażnica po śmierci C. T. Russella? (cz. 2)

„Jednak na spotkaniu, które odbyło się 6 stycznia 1917 roku, zostało wybranych tylko trzech członków zarządu: Joseph Rutherford został prezesem, Andrew N. Pierson wiceprezesem, a William E. Van Amburgh sekretarzem-skarbnikiem. W sprawie pozostałych stanowisk, które do tej pory zajmowali ci czterej przeciwnicy, nie przeprowadzono głosowania. W przeszłości zostali oni wybrani do zarządu i część osób myślała, że pozostaną tam już do końca życia” (*Rocznik Świadków Jehowy 2017* s. 175).

„A oto siedmiu członków ówczesnego zarządu: A. I. Ritchie, W. E. Van Amburgh, H. C. Rockwell, J. D. Wright, I. F. Hoskins, A. N. Pierson i J. F. Rutherford” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego 1995* s. 65). Por. ang. *Strażnica* 15.12 1916 s. 6024 (reprint).

Jednak kariera wiceprezesa A. N. Piersona była krótka. Już w styczniu 1918 roku nie był on ani wiceprezesem, ani członkiem zarządu. Jego miejsce wiceprezesa zajął C. H. Anderson:

„Na dorocznym walnym zgromadzeniu, które się odbyło 5 stycznia 1918 roku, największą liczbę głosów otrzymało następujących siedmiu braci: J. F. Rutherford, C. H. Anderson, W. E. Van Amburgh, A. H. Macmillan, W. E. Spill, J. A. Bohnet i G. H. Fisher. Spośród tych siedmiu członków zarządu wybrano trzyosobowe prezydium: J. F. Rutherford został prezesem, C. H. Anderson – wiceprezesem, a W. E. Van Amburgh – sekretarzem-skarbnikiem” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego 1995* s. 68).

Podano nawet liczbę głosów na poszczególnych kandydatów do siódemki zarządu:

“J. F. Rutherford 194,106

A. H. Macmillan 161,871

W. E. Van Amburgh 160,215

W. E. Spill 118,259

J. A. Bohnet 113,422

C. H. Anderson 107,175

G. H. Fisher 83,260

A. N. Pierson 57,721

Menta Sturgeon 27,261

## Kto mógł zostać prezesem Towarzystwa Strażnica po śmierci C. T. Russella? (cz. 2)

R. H. Hirsh 23,198

L. P. Hoskins 22,660

A. I. Ritchie 22,631

J. D. Wright 22,623

H. C. Rockwell 18,178

P. S. L. Johnson 6,469

W. J. Hollister 3,931” (ang. *Strażnica* 15.01 1918 s. 6202).

A. N. Pierson zajął pechowe ósme miejsce, będąc już poza zarządem. Natomiast wybrany wiceprezesem C. H. Anderson wcale nie miał drugiego miejsca w liczbie głosów, ale dopiero szóste, a pomimo tego zajął wysokie stanowisko w Towarzystwie Strażnica. Jednak nie na długo, bo tylko na rok!

Razem z A. N. Piersonem przepadli wszyscy zwolennicy C. T. Russella i jego bliscy współpracownicy oraz wyznaczeni przez niego kiedyś do Komitetu Redakcyjnego (Sturgeon, Hirsh, Hoskins, Ritchie, Wright, Rockwell, Johnson).

Towarzystwo Strażnica tak to skomentowało:

„Nikom z przeciwników nie udało się dostać do zarządu. (...) Próba przejęcia kontroli przez oponentów spaliła na panewce. Pojednanie wiernych braci oraz przeciwników stało się niemożliwe” (*Dzieje Świadców Jehowy w czasach nowożytnych. Stany Zjednoczone Ameryki. Na podstawie Rocznika Świadców Jehowy na rok 1975 s. 36*).

„Na zebraniu tym, które odbyło się 5 stycznia 1918 roku, kilku wpływowych mężczyzn wcześniej usuniętych z Betel próbowało przejąć kontrolę nad organizacją. Richard Barber, wierny nadzorca podróżujący, rozpoczął to spotkanie modlitwą. Po przedstawieniu sprawozdania z działalności w poprzednim roku rozpoczęto coroczne wybory członków zarządu. Brat Barber wysunął kandydaturę Josepha Rutherforda oraz sześciu innych braci. Wtedy pełnomocnik trzymający stronę przeciwników zgłosił siedmiu innych mężczyzn, w tym tych usuniętych z Betel. Nie zostali oni wybrani. Olbrzymią większością głosów członkowie korporacji wybrali do zarządu brata Rutherforda i sześciu innych wiernych braci” (*Strażnica* październik 2018 s. 3).

Nie wiemy z dzisiejszych publikacji Towarzystwa Strażnica, czy A. N. Pierson w czymś zagrażał prezesowi J. F. Rutherfordowi, że tak szybko przestał być wiceprezesem i członkiem zarządu. Wiele piszą o tym niezależni badacze Pisma Świętego (np. J. Grzesik), ale zainteresowanych tym szerokim tematem odsyłamy do ich publikacji.



## Kto mógł zostać prezesem Towarzystwa Strażnica po śmierci C. T. Russella? (cz. 2)

Patrz opracowania J. Grzesika: <http://alija.4me.pl/PK.html>

Pewnie wielu informacji może też nam dostarczyć angielska broszura Towarzystwa Strażnica z roku 1917 (patrz *Harvest Siftings* 1917 s. 1-32 [w dwóch częściach]). Opisuje ona cały konflikt dotyczący zarządu tej organizacji z końca roku 1916 i roku 1917 (A. N. Pierson podobno wstawiał się za oponentami J. F. Rutherforda).

Patrz *Harvest Siftings*: <http://www.strictlygenteel.co.uk/booklets/>

Na treść tej broszury J. F. Rutherforda odpowiedział P. S. L. Johnson (jeden z zaufanych osób C. T. Russella, późniejszy założyciel Epifanii) w swojej publikacji pt. *Another Harvest Siftings Reviewed* (22.08 1918 r.) (patrz też jego tom pt. *Merarism* (1938), w którym 90 stron poświęcił temu zagadnieniu).

[https://archive.org/stream/AnotherHarvestSiftingsReviewed/1918\\_Another\\_Harvest\\_Siftings\\_Reviewed#page/n0/mod](https://archive.org/stream/AnotherHarvestSiftingsReviewed/1918_Another_Harvest_Siftings_Reviewed#page/n0/mod)

Naszym celem i tematem jednak nie jest opis konfliktu w Towarzystwie Strażnica (jest on bardzo zawiły i zawierał wiele wątków, polemik, listów, dyskusji), ale wskazanie hipotetycznych kandydatów na stanowisko prezesa, według ich zasług, umiejętności, stażu w organizacji i zaufania okazywanego im przez C. T. Russella.

Zobaczymy poniżej w zestawieniu, że wiceprezesi początkowo bardzo krótko byli na usługach prezesa J. F. Rutherforda. Dopiero C. A. Wise (podobno pochodzący z rodziny rabinackiej) był przez całe lata wiceprezesem (tak jak późniejsi jego następcy), do roku 1940 (w zarządzie był do 1 października 1941 r. – ang. *Strażnica* 15.10 1947 s. 306).

Oto nazwiska wiceprezesów i ich czas bycia w zarządzie:

A. I. Ritchie (od 31 października 1916 r. do stycznia 1917 r. [wcześniej był wiceprezesem co najmniej od 1911 r.]).

A. N. Pierson (od stycznia 1917 r. do stycznia 1918 r.).

C. H. Anderson (od stycznia 1918 r. do stycznia 1919 r.; później członek zarządu do 1926 r.).

C. A. Wise (od stycznia 1919 r. do 1940 r.; później członek zarządu do 1941 r. [zm. 1947]).

N. H. Knorr (od czerwca 1940 r. do stycznia 1942 r., gdy został prezesem).

H. C. Covington (od 1942 r. do 1945 r., zrezygnował, bo należał do klasy ziemskiej).

F. Franz (od 1945 r. do 1977 r., gdy został prezesem).

## Kto mógł zostać prezesem Towarzystwa Strażnica po śmierci C. T. Russella? (cz. 2)

Od roku 1916, przez kilka kolejnych lat, było kilku wiceprezesów, jeden po drugim. Komu przeszkadzali oni? Prezesowi? Wszyscy byli oni za niezmienną kadencji J. F. Rutherforda. Jednak ich zmieniano, jego nie. Każdy jeden z nich był zmieniony za przyzwoleniem prezesa lub za jego przyczyną. Późniejsi wiceprezesi, N. Knorr i F. Franz, gdy nimi zostali, to tylko po to, by później zostać prezesami. Tamci zaś przepadli.

Co ciekawe w roku 1919 C. A. Wise otrzymał podczas wyborów do zarządu niewiele mniej głosów niż J. F. Rutherford, zostając wiceprezesem. Natomiast dotychczasowy wiceprezes C. H. Anderson zajął dopiero siódme miejsce, czyli ostatnie w zarządzie:

„J. F. Rutherford. 112,000

C. A. Wise 111,712

R. H. Barber 97,828

(...) C. H. Anderson ..... 70,113” (ang. *Strażnica* 15.01 1919 s. 6379 [reprint]).

A co by było, gdyby C. A. Wise zdobył jeszcze więcej głosów?

Mało tego, rok 1919 był ostatnim, w którym w *Strażnicy* podano liczby dotyczące oddanych głosów na poszczególnych kandydatów do zarządu Towarzystwa Strażnica. Czyżby prezes J. F. Rutherford czegoś się obawiał? Czy nie chciał by ogół badaczy wiedział, z jaką niewielką przewagą wygrywa wybory? A może nie chciał, by usunięci przez niego urzędnicy zarządu znali jego nikłą przewagę nad konkurentami?

W roku 1920 problem corocznych wyborów do zarządu Towarzystwa Strażnica został rozwiązany. Ustalono wtedy, że odtąd wybory odbywać się będą co 3 lata, a nie co roku, jak dotychczas. Była to pewnie inwencja J. F. Rutherforda, który miał już dość ciągłej niepewności, co do swej funkcji i zmieniających się wiceprezesów:

„(...) uchwalono zmienić statut Towarzystwa, by wybory się nie odbywały co roku, lecz co 3 lata. Następnie zmieniona została data samych wyborów; do tej pory wybory odbywały się 3 Stycznia, obecnie zaś będą odbywać się 31 Października. Dzień ten, jest dla nas pamiętnym z powodu przemiany drogiego nam brata K. T. Russell'a. Zatem następne wybory odbędą się 31 października 1923 r. (...) Brat J. F. Rutherford, dziękując braciom za ufność, wyraził nadzieję, że nie spodziewa się tak długo służyć braciom na wolności i z tej strony zasłony” (*Strażnica* 01.02 1920 s. 48 [ang. 15.01 1920 s. 31]).

## Kto mógł zostać prezesem Towarzystwa Strażnica po śmierci C. T. Russella? (cz. 2)

Trzeba tu dodać, że J. F. Rutherford nie wygrywał wyborów do zarządu z jakąś wielką przewagą. Poniżej podajemy wyniki z lat, w których je upubliczniano w *Strażnicy*.

### Rok 1917

„Sześćset osób było obecnych w sobotę 6 stycznia na zebraniu gospodarczym, gdzie, bądź to osobiście, bądź w zastępstwie, oddano jednomyślnie w przybliżeniu 150.000 głosów na J. F. Rutherforda jako prezydenta i na W. E. Van Amburgha jako sekretarza-skarbnika oraz większość na A. N. Piersona jako wiceprezydenta” (*Nowożytna historia świadków Jehowy* 1955 cz. I, s. 56 [ang. *Strażnica* 15.03 1955 s. 175]).

W innej publikacji podano trochę inaczej częściowo tę samą informację:

„Dnia 6 stycznia 1917 roku w Pittsburgu, w stanie Pensylwania, oddano jednomyślnie, bądź to osobiście, bądź przez zastępców, mniej więcej 150 000 głosów na J. F. Rutherforda, wybierając go prezesem, i tak nastąpił nowy zarząd Towarzystwa, któremu Rutherford miał przewodniczyć przez 25 lat” (*Wykwalifikowani do służby kaznodziejskiej* 1957 [ang. 1955] cz. IV, s. 63).

### Rok 1918

„J. F. Rutherford 194,106

A. H. Macmillan 161,871

W. E. Van Amburgh 160,215

W. E. Spill 118,259

J. A. Bohnet 113,422

C. H. Anderson 107,175

G. H. Fisher 83,260 (ang. *Strażnica* 15.01 1918 s. 6202).

### Rok 1919

## Kto mógł zostać prezesem Towarzystwa Strażnica po śmierci C. T. Russella? (cz. 2)

„J. F. Rutherford. 112,000

C. A. Wise 111,712

R. H. Barber 97,828

W. E. Van Amburgh 88,307

W. E. Spill. 84,148

W. F. Hudgings 75,942

C. H. Anderson 70,113” (ang. *Strażnica* 15.01 1919 s. 6379 [reprint]).

Jak z powyższego widać, J. F. Rutherford nie wygrywał wyborów jakąś oszałamiającą liczbą głosów, w stosunku do innych kandydatów. Szczególnie jeśli chodzi o pierwsze i ostatnie wybory, po których zaprzestał podawania danych liczbowych. Nie był więc on aż tak popularną osobą w swoim czasie, jak się wydaje dziś wielu Świadkom Jehowy.

Na zakończenie wskazujemy na jeszcze jeden fragment Towarzystwa Strażnica:

„Zgodnie z prawem co roku cały zarząd musiał być wybierany przez członków korporacji. Jednak na spotkaniu, które odbyło się 6 stycznia 1917 roku, zostało wybranych tylko trzech członków zarządu: Joseph Rutherford został prezesem, Andrew N. Pierson wiceprezesem, a William E. Van Amburgh sekretarzem-skarbnikiem. W sprawie pozostałych stanowisk, które do tej pory zajmowali ci czterej przeciwnicy, nie przeprowadzono głosowania. W przeszłości zostali oni wybrani do zarządu i część osób myślała, że pozostaną tam już do końca życia. Ponieważ jednak na dorocznym spotkaniu nie zostali ponownie wybrani, w rzeczywistości przestali należeć do zarządu! Dlatego w lipcu 1917 roku brat Rutherford skorzystał z przysługującego mu prawa i wyznaczył na te stanowiska czterech lojalnych mężczyzn” (*Rocznik Świadków Jehowy 2017* s. 175).

Widzimy z tego, że J. F. Rutherford usunął z zarządu już w lipcu 1917 roku osoby, które dopiero w styczniu 1918 nie zostały wybrane na dalsze kadencje (A. I. Ritchie, H. C. Rockwell, J. D. Wright, I. F. Hoskins).

Dlaczego jednak w styczniu 1917 roku „nie przeprowadzono głosowania” na czterech pozostałych członków zarządu?

Na to pytanie Towarzystwo Strażnica nie odpowiada! Pisze tylko tak:

## Kto mógł zostać prezesem Towarzystwa Strażnica po śmierci C. T. Russella? (cz. 2)

„W przeszłości zostali oni wybrani do zarządu i część osób myślała, że pozostaną tam już do końca życia” (jw. 175).

Otóż zapewne C. T. Russell obiecał tym osobom, że będzie je wybierał swoją większością udziałów, bo mu się dobrze z nimi współpracowało. Niestety zmarł on.

Zapewne też z tego powodu J. F. Rutherford początkowo uszanował tę wolę C. T. Russella co do tych osób, ale z czasem ją złamał.

Przypomnijmy, że w styczniu 1917 roku nie było jeszcze żadnego konfliktu, a narastał on dopiero powoli, osiągając apogeum w lipcu 1917 roku (patrz powyżej).

Towarzystwo Strażnica pisze też tak:

„Zgodnie z prawem co roku cały zarząd musiał być wybierany...” (jw. s. 175).

Kto zatem złamał prawo, że nie wybierano całego zarządu w roku 1917?

Czy nie J. F. Rutherford, jako wybrany prezes?

Ile warte są poniższe słowa, skoro złamano prawo i nie przeprowadzono wyborów:

„Ponieważ jednak na dorocznym spotkaniu nie zostali ponownie wybrani...” (jw. s. 175).

Jeśli nie było wyborów na pozostałe miejsca zarządu, to nie mogli być wybrani!

Ileż ironii jest też w słowach, iż myśleli ci usunięci czterej członkowie zarządu, że „pozostaną tam już do końca życia”.

Zapytajmy: czy J. F. Rutherford, N. Knorr, F. Franz i dzisiejsi członkowie Ciała Kierowniczego, a wcześniej C. T. Russell, nie pozostawali i nie pozostają na swych stanowiskach do końca życia?

## Kto mógł zostać prezesem Towarzystwa Strażnica po śmierci C. T. Russella? (cz. 2)

Jak z powyższego widać po śmierci C. T. Russella nastąpił niebywały konflikt w Towarzystwie Strażnica, między czterema usuniętymi później członkami zarządu, a prezesem J. F. Rutherfordem. Niekoniecznie on musiał zostać prezesem, bo było kilka osób, które się na to stanowisko nadawały. Sytuacja jednak tak się ułożyła, że J. F. Rutherford wprawdzie zagarnął szczęśliwie władzę w Komitecie Wykonawczym i dostał się do Komitetu Redakcyjnego, a następnie został prezesem Towarzystwa Strażnica. Wszyscy członkowie zarządu i Komitetu Redakcyjnego, deklarujący się jako przyjaciele C. T. Russella, zostali usunięci ze swych stanowisk i z czasem odeszli z Towarzystwa Strażnica, zakładając niezależne grupy badaczy Pisma Świętego.

Author: Włodzimierz Bednarski

<http://bednarski.apologetyka.info/article/1130/>